Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 6 listopada 1933 r. 953.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

D o k o ł a l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h ."Siegodnia" Nr.306 /XI.1933/:4 listopada przybyła do Kowna delegacja łotewska dla prowadzenia rokowań w sprawie nowego traktatu handlowego. Na czele delegacji łotewskiej stoi p. Seja. Skład delegacji litewskiej jest taki sam, co podczas rokowań w Rydze. 4 listopada obie delegacje odbyły dwa posiedzenia.-

P r z y b y c i e n o w e g o s o w i e c k i e g o a t t a c h é w o j s k o w e g o . Prasa kowieńska /z 2.XI.1933/: 29 października przybył do Kowna nowy sowiecki attaché wojskowy Kiegunow.

S t o s u n k i l i t e w s k o - e s t o ń s k i e w u j ę c i u m i n i s t r a e s t o ń s k i e g o ."Liet.Aidas" Nr.248. /XI.1933/:Nowy estoński minister Spraw Zagr. Seljamaa w wywiadzie prasowym z 1 listopada, mówiąc m.in. o stosunkach estońsko-litewskich, oświadczył, że w najbliższych czasie podjęte będą z Litwą rokowania handlowe dla zawarcia traktatu w sprawie nowych taryf. Największe trudności stanowi w tym względzie niezrównoważony bilans handlu estońsko-litewskiego. Tłumaczyć to należy okolicznościami gospodarczemi. Minister wyraził nadzieję, że dojdzie się do porozumienia , które ożywi wzajemne stosunki handlowe między obu państwami. Minister z zadowoleniem skonstatował, że Litwa zapewniła, że podczas rokowań i w przyszłości opierać się będzie na zasadach klauzuli bałtyckiej, co odpowiada również postulatom estońskim.-

W i z y t a h a n d l o w c ó w a n g i e l s k i c h n a L i t w i e ."Liet.Aidas" Nr.248 /XI.1933/:W związku z ujawniającemi się w ostatnich czasach tendencjami zbliżenia gospodarczego pomiędzy Litwą a Anglją przybyło w tych dniach na Litwę 3-ch angielskich handlowców:Cooper, Pollard i Estall. Podjęli oni narady z dyrekcją "Lietukisa".-

O d c z y t o n i e m i e c k i c h t e n d e n c j a c h z a b o r c z y c h w s t o s u n k u d o s ą s i a d ó w w s c h o d n i c h .Prasa kowieńska /z 3.XI.1933/: 27 października działacz społeczny p.G.Galwanauskas wygłosił w Kownie referat p.t."Drang nach Osten".

Pierwszą część swego referatu poświęcił p.Galwanauskas niemieckiemu parciu na wschód w przeszłości. Parcie to ujawniło się już w wyprawach krzyżackich, gdy Niemcy ogniem i mieczem szerzyli chrześcijaństwo w Litwie. Wówczas właśnie zakładano podstawy niemieckiej inwazji na wschód. O wynikach tej ekspansji wiadomo z niemieckich materjałów statystycznych, że podczas, gdy w XVIII stuleciu było w niektórych miejscowościach Prus Wschodnich do 90% Litwinów, w innych zaś od 50-60%, obecnie jest w całych Prusach Wschodnich zaledwie 4 tysiące Litwinów. W kraju Kłajpedzkim w XVIII stuleciu było prawie 100% Niemców i znaczny odsetek wątpliwych Litwinów.

Zwłaszcza silne było niemieckie parcie na wschód podczas wojny światowej. Według sprawozdań niemieckiego dowództwa wojskowego na wschodzie, wypada, że zamierzano kolonizować w Litwie 14 miljonów Niemców. Gdyby Niemcy wygrały wojnę, miałaby wówczas Litwa zgoła inne oblicze. Bardzo wątpliwem jest, czy wolno byłoby wówczas w Litwie mówić po litewsku. Układ pokojowy, zawarty w Brześciu Litewskim, oddawał kraje bałtyckie pod panowanie Niemiec i jedynie traktat wersalski poskromił Niemcy i Litwa mogła osiągnąć swój dzisiejszy niepodległy byt.

We wszystkich powojennych latach można jednak zaobserwować w Niemczech parcie na wschód. Również poprzednie rządy w Niemczech wiele pracowały w tej dziedzinie. Wydano olbrzymie sumy na propagandę przeciw wszystkiemu, co stoi Niemcom na przeszkodzie do przeprowadzenia ich planów. Spotkać się można ~~zk~~ z olbrzymią akcją związku zagranicznych Niemców. Akcja ta obejmuje obszar od morza Bałtyckiego do Dunaju.

Autor przytacza cały szereg wydanych w Niemczech w ciągu ostatnich lat książek,które poświęcone są temu zagadnieniu. Dziś, ma się rozumieć, za rządów hitlerowskich zagadnienie to stało się jeszcze bardziej aktualne.

Prelegent przytacza kilka miejsc z tajnej pracy prof.Leziusa, w której wskazane są wytyczne okupacji Litwy i rządzenia tym krajem. Zwłaszcza wiele publicznych i tajnych prac wydali Niemcy w ostatnich latach o Kraju Kłajpedzkim. Dziesiątki i setki prac wydali o tem zagadnieniu różni autorowie, ale we wszystkich książkach odnajduje się tę samą myśl przewodnią:"Miejcie cierpliwość i nadzieję, Kłajpedzianie, my was wyzwolimy". Prawie każda praca kończy się zdaniem, że kraj Kłajpedzki musi powrócić do Niemiec. Najgorszem jest, że się nie spostrzega w Litwie tego niebezpieczeństwa, albo też się je lekceważy, że nie troszczą się Litwini o dzisiejsze hasła, wygłaszane po tamtej stronie Niemna, że los Niemiec leży nad Bałtykiem.

Różne są drogi, któremi kroczy niemiecki "Drang nach Osten".

Widać wyraźnie, jak przemożnie protegowane są Prusy Wschodnie, jaką gwałtowną akcję rozwija niemiecki Ostbund, który obejmuje wszelkiego rodzaju organizacje w Prusach Wschodnich, w Kraju Kłajpedzkim i na Górnym Śląsku. Skutki niemieckiej inwazji wykazują ostatnie wybory do kłajpedzkiej Izby Rolniczej.

Przed kilku laty mieli Litwini 8 przedstawicieli w Izbie Rolniczej na ogólną ilość 36, obecnie powątpiewa się, czy będą mieli ... trzech.

W tej sytuacji należy uznać, że wybiła godzina dwunasta. Od chwili, gdy Hitler przyszedł do władzy, krajom bałtyckim zagraża największe niebezpieczeństwo. Zjednoczenie państw bałtyckich mogłoby to niebezpieczeństwo w pewnej mierze zażegnać.-

Dalszy ciąg wspomnień dr. Puryckisa z okresu wojny polsko-sowieckiej.B.minister Spraw Zagr. dr.Purycki w dalszym ciągu na łamach "Trimitasa" Nr.44 /XI.1933/ drukuje swe wspomnienia z okresu wojny polsko-sowieckiej:

W Berlinie odwiedził mnie nieoficjalny przedstawiciel sowiecki Kopp. Zapewniał on, że mimo odstąpienia czerwonej armji od Warszawy, Polacy będą zwyciężeni. Ponadto zachęcał on Litwinów do porzucenia neutralności i wystąpienia przeciwko Polsce. Wzamian za to Kopp proponował Litwinom niemal całą Białoruś mniej więcej do Połocka, Witebska, Mohylewa z Mińskiem i Brześciem Litewskim. Ziem polskich, zdaniem Koppa, mogliby Litwini zabrać tyle, ile tylko zechcą. Moskwie bardziej by bowiem odpowiadała wielka silna Litwa, któraby mogła stawić opór Polsce.

Na namowy Koppa odpowiedziałem, że kwestja nautralności litewskiej została już przesądzona. Litwa bronić będzie swych ziem przed Polakami, o ile będą oni próbować przekroczyć litewską granicę, lecz zawierać sojuszu z Moskwą przeciwko Polsce Litwa nie może.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Rigasche Rundschau" o stosunkach wewnętrznych na Litwie."Rig.Rundschau" Nr.248 z 30.X /XI.1933/.Art.p.t."List z Litwy". Streszczenie:

Nie poraz pierwszy już litewska prasa opozycyjna zajmuje się intymnościami w kwestji polsko-litewskiej. Interesujący jest przytem sposób, w jaki zachowuje się w tym względzie niekiedy prasa półurzędowa. Osią zainteresowań jest obecnie sprawa wymiany oficjalnych przedstawicieli prasowych. Ostatnio "Liet.Žinios" zamieściły list z Warszawy swego stałego korespondenta. List ten porusza sprawę kandydatury dr.Puryckiego na stanowisko przedstawiciela prasowego Litwy w Warszawie. W odpowiedzi na to "Liet.Aidas" zastosował starą taktykę, a mianowicie zdementował wszelkie pogłoski o rzekomej nominacji dr.Puryckiego na stanowisko przedstawiciela prasowego w Warszawie. Politycy litewscy żywią specyficzną obawę przed bezpośrednim udziałem w próbach zbliżenia polsko-litewskiego. Obawa ta jest zrozumiała, gdy się przypomni skandal w redakcji urzędowego "Liet.Aidasa", kiedy dr.Purycki "przez niedopatrzenie" usiłował propagować sprawę rewizji stanowiska litewskiego w kwestji wileńskiej. Doprowadziło to nawet do zmiany na stanowisku naczelnego redaktora "Liet.Aidasa".

Sprawa wileńska nie może dziś być pominięta przez żaden rząd litewski. Rozwiązanie tej sprawy w myśl postulatów litewskich

stanowi punkt wyjścia dla kwestji każdego polsko-litewskiego zbliżenia. Potwierdzał to także m.in. po powrocie z Litwy do Polski dziennikarz polski Mergel, poprzednik Katelbacha. Dąży również do tego szeroko rozgałęziony na Litwie Związek Wyzwolenia Wilna. Byłoby rzeczą fałszywą mniemać, że ostatnie rozszerzenie działalności tego związku w odniesieniu do wzmocnienia litewskości na obszarze Kłajpedy oznacza stopniowe zrywanie z poprzednim terenem pracy Właśnie cała historja przedstawicieli prasowych świadczy wyraźnie, że Litwa bez rozwiązania kwestji wileńskiej nie może pójść na żaden kompromis z Polską. Wspomnieć również należy o niezadowoleniu Litwy z łotewsko-polskiego porozumienia prasowego.

Nie można z drugiej strony pominąć milczeniem tego, że Polska wszelkiemi sposobami pracuje nad porozumieniem. W tej dziedzinie Polska już uczyniła wszystko za wyjątkiem zwrotu Wilna. Na czyj koszt nastąpiłoby porozumienie jest przeto rzeczą jasną. Litwa również polskie zamiary rozumie. Ze względów politycznych jednak pozwala ona spokojnie na rozmowy prof.Romera podczas jego pobytu w Genewie ze stałymi przedstawicielami Polski w Lidze Narodów .

Stosunki pokrewieństwa pomiędzy narodami litewskim i łotewskim nie przynoszą oczekiwanych wyników. Rozpłomieniony przed laty gwałtownie entuzjazm dla bratniego narodu łotewskiego opada równie szybko. Przyjaźń łotewsko-polska bardzo Litwinów rozczarowała. Do tego dodać jeszcze należy trudności w sprawach handlowych, oświatowych i t.d. Traktowanie mniejszości litewskiej na Łotwie budzi niezadowolenie prasy litewskiej. Zresztą Łotysze na Litwie również niezbyt jedwabny mają żywot, mimo postanowień konwencji szkolnej.

Mimo, iż Litwa pod niejednym względem pdkreślała potrzebę współpracy z państwami sąsiedniemi, jej położenie geograficzne i sytuacja polityczna pozwalają jej na stan spokoju w polityce zagranicznej. Na Litwie drzemie pragnienie zostania pomostem pomiędzy Zachodem a Wschodem. Litwa dąży do tego usilnie. Jednak polityka litewska popełnia często błędy, które zdają się niweczyć realizację tych widoków.

Mimo proklamowania przymusu szkolnego już przed sześciu laty nie mógł on dotychczas wejść w życie. Główną przeszkodą jest brak potrzebnych środków, zwłaszcza lokali szkolnych. Jedynie stopniowo może się rozbudowa sieci szkolnej posuwać. W r.b. przewidziane jest asygnowanie przeszło 200 tys.litów na budowę 100 szkolnych budynków.

Depresja gospodarcza zmusza stopniowo również Litwę do stosowania środków przymusowych w gospodarstwie. Litwa jest przytem w szczęśliwej sytuacji, mogąc stosować środki za wzorem innych krajów. Kryzys gospodarczy przyszedł bowiem na Litwę później, niż do innych krajów.-

Kronika.

Powstanie związku emigrantów politycznych z Wileńszczyzny.Prasa kowieńska /z 3.XI.1933/:W końcu października r.b. został założony w Kownie związek emigrantów politycznych z Wileńszczyzny. Związek wytknął sobie za cel zjednoczenie wszystkich emigrantów politycznych Wileńszczyzny w jedną organizację. Pozatem związek ma się troszczyć o kulturalną i ekonomiczną sytuację emigrantów.

Dn.28 października odbyło się zebranie organizacyjne związku, na którem emigrant Jurszenas przedstawił sytuację emigrantów politycznych z Wileńszczyzny. Następnie odbyły się wybory zarządu związku. Do zarządu obrani zostali:W.Justynas, jako prezes, J.Jurszenas /wiceprezes/, K.Kardelis /sekretarz/, E.Kanopka /skarbnik/ i J. Cicenas /bibljotekarz/.-

Nadużycia w kowieńskiej kasie kolejowej.Prasa kowieńska /z 3.XI.1933/:W ostatnim czasie w kasie kowieńskiej stacji dokonano rewizji, w wyniku której wykryto szereg nadużyć: fałszowanie dokumentów kolejowych, malwersacje i t.d. Malwersanci największych nadużyć dopuścili się fałszując bilety wycieczkowe.

Dwaj nieuczciwi kasjerzy Stanisław Wasilauskas i Stefan Walentinas zostali aresztowani i przyznali się do winy. Pracowali oni w kasie kolejowej 5 - 6 lat.-